

**Sygn. akt: II AKa 141/17**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :**

|                         |  |
|-------------------------|--|
| <b>Przewodniczący :</b> | <b>SSA Piotr Pośpiech (spr.)</b>                           |
|                         | <b>SSA Iwona Hyla</b><br><b>SSO del. Andrzej Ziębiński</b> |
| Protokolant :           | Magdalena Bauer  |

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Jacka Zmysłowskiego**

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 roku sprawy

**wnioskodawcy K. B. (B.) s. (...)**

w przedmiocie zadośćuczynienia i odszkodowania

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 grudnia 2016 roku, sygn. akt V Ko 11/16

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. B. dodatkowo kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia ponad kwotę 150.000 złotych zasądzoną z tego tytułu w punkcie 1;
- w punkcie 3 w ten sposób, że podwyższa zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę poniesionych przez niego kosztów procesu do wysokości 6.371 (sześć tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden) złotych;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Piotr Pośpiech SSA Iwona Hyla

sygn. akt II AKa 141/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 grudnia 2016 roku (sygn. akt V Ko 11/16) Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o zadośćuczynienie i odszkodowanie za tymczasowe aresztowanie w okresie od 5 grudnia 1983 r. do 26 lipca 1984 r., na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 13 Ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 23 kwietnia 1991 roku Nr 34, poz. 149 ze zm.), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. B. kwotę 150.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 65.736,61 zł. tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy oddalił natomiast dalej idący wniosek co do żądania zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000 zł. i odszkodowania w kwocie 300.000 zł.

Na mocy art. 98 k.p.c. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz K. B. kwotę 456 zł. tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów procesu, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. naruszenie norm art. 552 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 Ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. poprzez przyjęcie niewspółmiernie niskiej w stosunku do doznanej krzywdy kwoty przyznanego zadośćuczynienia wynikające z faktu, że ustalona wysokość zadośćuczynienia należnego represjonowanemu jest znacząco niedoszacowana, co wynika z niezasadnego okolicznościami sprawy uznania, iż przyznanie kwoty 150.000 zł. stanowi odpowiednią kwotę podczas, gdy kwota ta została obliczona z uznaniem jedynie części szkody niematerialnej, podczas gdy zadośćuczynienie powinno odzwierciedlać doznaną całą krzywdę niemajątkową w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego nie tylko w czasie bezprawnego pozbawienia wolności, lecz również po wypuszczeniu na wolność represjonowanego,

2. naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż szkoda majątkowa wynikła na skutek bezprawnego zastosowania wobec wnioskodawcy środka zapobiegawczego ograniczyła się do wysokości utraconych zarobków w KWK (...) w okresie od grudnia 1984 r. do listopada 1985 r. tj. kwoty 65.736,61 zł. netto, podczas gdy wnioskodawca na skutek zastosowania represji został pozbawiony możliwości nawiązania kolejnego zatrudnienia odpowiadającego jego kwalifikacjom zawodowym oraz pierwotnym warunkom płacowym i musiał podjąć zatrudnienie na nieporównywalnie gorszych warunkach, co spowodowało utratę zarobków, które zostałyby mu przyznane, gdyby nie został tymczasowo aresztowany,

3. naruszenia art. 13 Ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 616 § 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 2 k.p.k. i art. 632 pkt 2 k.p.k. oraz § 14 ust. 6 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu w kwocie 456 zł. w sytuacji, gdy łączna wysokość tych kosztów poniesiona w związku z dochodzeniem swoich praw wyniosła 7.811 zł.

Apelujący podnosząc te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

1. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 1.000.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku w miejsce dotychczas zasądzonej kwoty 150.000 zł.

2. poprzez zasądzenie kwoty 300.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem odszkodowania w miejsce dotychczas zasądzonej kwoty 65.736,61 zł.

3. w zakresie dotyczącym kosztów procesu poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 7.811 zł. tytułem zwrotu procesu,

4. zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika K. B. okazała się częściowo zasadna. Rację należało przyznać apelującemu w tej części, w której podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, a dokładnie art. 552 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 1 Ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. dotyczący niedoszacowania krzywd pokrzywdzonego i z tego też powodu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, podwyższając zasądzoną kwotę zadośćuczynienia o dodatkowe 50.000 zł do łącznej kwoty 200.000 zł. Na uwzględnienie zasługiwał też zarzut naruszenia art. 13 Ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i inne, co doprowadziło do korekty orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Niezasadny w całości okazał się natomiast zarzut naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i dlatego też rozstrzygnięcie w przedmiocie odszkodowania należało utrzymać w mocy.

Na wstępie niniejszych rozważań należy odnieść się do zasadniczego problemu zawartego w treści wniesionej apelacji, a mianowicie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy a zakresem doznanych przez niego szkód o charakterze majątkowym i niemajątkowym, a w konsekwencji wysokości należnego odszkodowania i zadośćuczynienia. Kwestia ta była najbardziej eksponowana przez skarżącego, jednakże przedłożone przez niego argumenty w tym zakresie okazały się zupełnie nieprzekonywujące.

Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie za wykonanie orzeczenia albo za wykonanie decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego. Z treści art. 11 ust. 1 wynika z kolei, że przepisy art. 8 - 10 mają odpowiednie zastosowanie również wobec osób, co do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu postępowania karnego, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub tymczasowo aresztowane. Poza odpowiedzialnością Skarbu Państwa w tym trybie pozostają natomiast inne przejawy represji za działalność związaną z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego. Przepisy te przyznają zatem prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia wyłącznie za szkodę, która wynikła z wykonania orzeczenia lub decyzji o internowaniu, ewentualnie zatrzymania lub tymczasowego aresztowania, ale jedynie taką, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z tymi zdarzeniami. W konsekwencji przyjmuje się, że brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia za inne - choć przecież niewątpliwie przejawy represji, nie związane jednak bezpośrednio z wykonaniem orzeczenia, internowaniem lub zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem.

W przypadku wnioskodawcy trzeba stanowczo stwierdzić, że brzmienie ustawy nie pozostawia w tej kwestii wątpliwości - możliwe jest zasądzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia za poniesione szkody wynikające wyłącznie z tymczasowego aresztowania. Nie jest możliwe uwzględnianie wszelkich, także odległych bądź pośrednich skutków stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego dla stanu majątkowego i niemajątkowego.

W tej sytuacji przedmiotem odszkodowania bądź zatrzymania nie mogły pozostawać kwestie związane z takimi konsekwencjami tymczasowego aresztowania jak późniejsze podjęcie gorzej płatnej pracy, a w następstwie również wyjazd K. B. z kraju z powodów ekonomicznych. Jak wynika z poczynionych ustaleń wnioskodawca został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany w dniu 5 grudnia 1983 r. W izolacji przebywał przez okres około 8 miesięcy tj. do dnia 26 lipca 1984 r. W międzyczasie, z uwagi na stosowany względem niego środek izolacyjny, KWK (...) rozwiązała z nim umowę o pracę. Po opuszczeniu aresztu śledczego dotychczasowy pracodawca odmówił mu ponownego zatrudnienia. W związku z koniecznością utrzymania rodziny K. B. zmuszony był podjąć w listopadzie 1984 r. gorzej płatną pracę w kamieniołomach w I., a następnie w zakładzie rzemieślniczym i jako kelner w K.. W 1989 r. wyjechał na stałe do USA.

Nie ulega wątpliwości, że na gruncie art. 8 ust. 1 i 11 ust. 1 „ustawy lutowej” odszkodowanie i zadośćuczynienie należne osobie represjonowanej powinny zrekompensować każdy uszczerbek w jej mieniu lub krzywdę pozostającą w związku przyczynowym z zatrzymaniem lub tymczasowym aresztowaniem. Dla uwzględnienia zatem roszczenia o odszkodowanie konieczne jest wykazanie i stwierdzenie zaistnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem, a szkodą, która powstała na skutek tego zdarzenia. Posługiwanie się w orzecznictwie sformułowaniem „bezpośredni związek przyczynowy” nie oznacza, by chodziło o inny niż normalny, to jest adekwatny związek przyczynowy, a jest konsekwencją sformułowania zawartego w art. 8 ust. 1 „ustawy lutowej”, który znajduje odpowiednie zastosowanie w przedmiotowej sprawie na mocy art. 11 ust. 1 tej ustawy „odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji” i na gruncie przedmiotowej sprawy oznacza tylko tyle, że szkoda musi wynikać z pozbawienia wolności wnioskodawcy, a nie być spowodowana innymi przyczynami. W bezpośrednim zaś związku pozostają tylko te zdarzenia, które współistnieją tylko dzięki sobie, bez potrzeby innych zrzędzeń losu czy splotów wydarzeń - bez występowania innych zjawisk, obecności innych osób lub zaistnienia rzeczy. Innymi słowy: w sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że wszelkie szkody majątkowe lub niemajątkowe, których wnioskodawca doznał aktywnie sprzeciwiając się państwu komunistycznemu, mogą być naprawione w oparciu o uregulowania ustawy rehabilitacyjnej.

Jeśli więc aktywność zawodowa wnioskodawcy została przerwana na skutek tymczasowego aresztowania, a następnie po jego zakończeniu nie mógł on znaleźć pracy i dopiero w listopadzie 1984 r. podjął pracę na gorszych warunkach płacowych, to należało przyjąć, że do tego momentu poniósł szkodę wynikającą z utraty źródła dochodów. W taki właśnie sposób postąpił Sąd I instancji zasądzając od Skarbu Państwa odszkodowanie za utracone wynagrodzenie i zadośćuczynienie za doznane krzywdy za okres tymczasowego aresztowania oraz bezpośrednio późniejszy, gdy wnioskodawca na skutek rozwiązania z nim umowy o pracę pozostawał bez zatrudnienia. Szkoda, jakiej doznaje osoba pozbawiona wolności, może bowiem powstać także w okresie po odzyskaniu przez nią wolności, będąc jednocześnie bezpośrednim jego następstwem (wyrok S.N. z dnia 9 grudnia 2009 r., III KK 173/09, OSNwSK 2009 nr 1, poz. 2493). Przepis art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 „ustawy lutowej” wskazuje, że osobie uprawnionej przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji, a nie tylko za szkody powstałe w samym czasie pozbawienia wolności. Nie ma więc żadnych normatywnych przeszkód, by odszkodowaniem i zadośćuczynieniem objąć szkody i krzywdy zaistniałe później, jednak nadal będące w bezpośrednim związku przyczynowym z pozbawieniem wolności, czy wykonaniem orzeczenia (S.A. w Białymstoku z dnia 23 maja 2012 r., II AKa 83/12, OSAB 2012/2-3/56-61). Dlatego też Sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie w tym zakresie jest prawidłowe i brak było podstaw do jego zmiany.

Podobne uwagi należy poczynić w zakresie należnego zadośćuczynienia. Zakres rekompensaty z tego tytułu winien obejmować wyłącznie krzywdy zaistniałe w okresie tymczasowego aresztowania lub bezpośrednio z nim związane. Niemniej w tym przypadku zaskarżony wyrok został zmieniony, a kwota przyznanego zadośćuczynienia podwyższona jednakże nastąpiła to z innych powodów niż niewłaściwie określony zakres szkód, co zostanie omówione w dalszej części tego uzasadnienia.

W każdym bądź razie należy jeszcze raz podkreślić, że ustawa lutowa nie wprowadza odpowiedzialności odszkodowawczej za wszelkie szkody wynikłe z represji politycznych zaistniałych w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. Nie ma ona na celu naprawienia wszystkich niesprawiedliwości i dolegliwości doznanych przez osoby represjonowane przez organa ówczesnej władzy. Regulacja ta zatem ogranicza możliwość zasądzenia - w tym trybie - odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyłącznie do skutków wykonania orzeczenia lub decyzji ewentualnie zatrzymania lub tymczasowego aresztowania. W konsekwencji, brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za inne niewątpliwe przejawy represji, ale bezpośrednio niezwiązane z wykonywaniem wydanego orzeczenia lub decyzji (post. Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. akt V KK 52/14)

Wydaje się, iż skarżący nie chce dostrzec, iż przepis art. 8 ust. 1 ustawy lutowej stanowi wyjątek od ogólnych zasad dochodzenia roszczeń odszkodowawczych (i zadośćuczynienia). Wprowadza przecież wyjątkowy, szczególnie

tryb dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa za poniesioną szkodę wynikającą z wykonania decyzji o internowaniu. Jeśli uwzględnić, że podstawową zasadą wykładni i wnioskowania prawniczego jest zakaz rozszerzającej interpretacji wyjątków od ogólnych zasad - to oznacza to, że w trybie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej można dochodzić odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa, tylko z tytułu wykonania decyzji o internowaniu, a w ogólnym trybie postępowania cywilnego innych roszczeń odszkodowawczych. Tym bardziej, że świadczenia wynikające z omawianej ustawy nie mają charakteru ściśle cywilnoprawnego, lecz charakter publicznoprawny i ich zasadniczą materialnoprawną podstawą jest właśnie ta ustawa. Wprawdzie w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie ustawy lutowej mają zastosowanie odpowiednie przepisy rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego (art. 8 ust. 3), to jednak postępowanie to ma charakter jeszcze bardziej rehabilitacyjny, co zostało podkreślone także w przepisie art. 9 ustawy.

Analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia pozwala zatem stwierdzić, że Sąd Okręgowy wnikliwie, wszechstronnie i w pełny sposób, ocenił wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne i dokonał właściwej oceny prawnej poczynionych ustaleń. Zaskarżone orzeczenie ma bezsprzecznie walor swobodnego w rozumieniu art. 7 k.p.k. Zaprezentowana przez Sąd Okręgowy wykładnia przepisów ww. ustawy - w aspekcie podstaw i zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone wskazanym w niej osobom - jest jednoznacznie właściwa.

Trafnie także rozstrzygnął Sąd Okręgowy o wysokości odszkodowania w zakresie, który dotyczy ustalenia należności na rzecz wnioskodawcy, jako wartości netto stanowiącej jego uszczerbek wynikający z niesłusznego aresztowania. Odnosząc się wprost do twierdzeń skarżącego zawartych w apelacji należy zauważyć, że zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie są wyłączone od opodatkowania podatkiem dochodowym. Treść przepisu art. 21 pkt 3a z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych jest w swej wymowie jednoznaczna: wolne od podatku dochodowego są odszkodowania lub zadośćuczynienia otrzymane na podstawie przepisów o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. Nie ma zatem racji pełnomocnik wskazując, że zasądzone odszkodowanie jest faktycznie niższe z uwagi na konieczność odprowadzenia należnych podatków i składek. Poza tym należy zwrócić uwagę skarżącemu, że przecież wnioskodawca nie ubiegał się o zasądzenie mu niewypłaconego wynagrodzenia (a tego dotyczyły powołane w apelacji judykaty), lecz jego wniosek zmierza do uzyskania odszkodowania za niesłuszne aresztowanie. Są to faktycznie i prawnie dwie różne instytucje. W pierwszej pracownik domaga się od pracodawcy zasądzenia niewypłaconego mu wynagrodzenia i pozostaje w tej sytuacji w sporze z pracodawcą w związku ze stosunkiem pracy łączącym pracodawcę i pracownika. W drugiej natomiast pokrzywdzony niesłusznym aresztowaniem żąda od Skarbu Państwa odszkodowania, czyli wyrównania rzeczywistej straty, jaką poniósł w związku ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi określony podmiot. Tę stratę określa się różnicując stan rzeczywisty, jaki istniał w określonym momencie czynionych ustaleń ze stanem, jaki istniałby gdyby nie zdarzenie będące podstawą uzasadniająca roszczenia odszkodowawcze. In concreto obowiązkiem Sądu było ustalenie, w jakiej wysokości należności przysługiwałyby wnioskodawcy gdyby nie został niezasadnie aresztowany do czasu przywrócenia go do służby. Sąd był zobowiązany ustalić, jakiej wysokości wynagrodzenie w tym czasie uzyskałby wnioskodawca, lecz przede wszystkim w jakiej wysokości należności te rzeczywiście (konkretnie) trafiłyby do K. B..

Niemniej uznając za trafne stanowisko Sądu Okręgowego co do przyjętego zakresu szkód o charakterze zarówno majątkowym jak i niemajątkowym Sąd Apelacyjny zdecydował o podwyższeniu zasądzonych z tytułu zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 i 2 k.c. przyznane zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie oznacza to jednak dowolności, bo przecież z jednej strony zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego, a z drugiej - winno odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu. W oparciu zaś o dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdzić trzeba, że owa suma odpowiednia, o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c., to nie suma dowolnie przyjęta przez sąd, a suma ustalona w oparciu o wypracowane dotychczas w orzecznictwie kryteria i wskazówki. Wśród okoliczności, które winny być brane pod uwagę zgodnie przyjmuje się,

że są to: indywidualne okoliczności każdej sprawy, indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość, w tym np. skutki zdrowotne, utrata perspektyw, utrata zdolności do pracy czy możliwości realizacji zamierzonych celów życiowych.

Z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny. Dostrzegł i wskazał wszystkie te okoliczności związane z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, które mają znaczenie dla oceny rozmiaru krzywd, jakich doznał. Mimo to zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie znalazły one wystarczającego przełożenia na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, a zwłaszcza w zakresie intensywności cierpień fizycznych i psychicznych związanych z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy. Dokonując analizy krzywd doznanych przez K. B. na skutek tymczasowego aresztowania, biorąc pod uwagę czas jego trwania oraz jego różnorodne skutki w postaci, np. rozłąki z rodziną, niepewność o swój los, a także odnosząc się do poglądu, iż kwota zadośćuczynienia winna odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa, należałoby stwierdzić, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna, gdyby nie to, że w przypadku wnioskodawcy wystąpiło szereg takich okoliczności, które powodują, że rozmiar krzywdy z pewnością był znacznie wyższy od tego, który z reguły dotykał osoby internowane lub tymczasowo aresztowane w tamtym czasie.

Wnioskodawca w czasie ośmiomiesięcznego tymczasowego aresztowania był młodym człowiekiem, miał 31 lat, żonę i dwoje małych dziecko. Nie ma też podstaw do tego, by kwestionować podawane przez wnioskodawcę okoliczności związane z warunkami osadzenia, gdzie przez kilka miesięcy przebywał w jednosobowej celi, był szykanowany przez funkcjonariuszy SB i SW. Wszystko to spowodowało u wnioskodawcy problemy ze zdrowiem, a w konsekwencji pobyt w szpitalu. Mimo podjętego leczenia, okres tymczasowego aresztowania pozostawił u wnioskodawcy trwałe uszczerbek na zdrowiu.

Wskazane wyżej okoliczności wpływające na rozmiar krzywd musiały znaleźć odzwierciedlenie w wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny uznał, że kwota w wysokości 200.000 zł winna być uznana za kwotę odpowiednią, rekompensującą dolegliwości wynikające z tymczasowego aresztowania, a jednocześnie stanowiącą odczuwalną ekonomicznie wartość. Ostateczne żądanie przez wnioskodawcę zasądzenia kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest żądaniem rażąco wygórowanym i nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Subiektywny i indywidualny charakter każdej krzywdy, a także różne okoliczności każdej sprawy, różne tło i uwarunkowania, czynią, iż jakiegokolwiek porównania w tym względzie nie są adekwatne i prawidłowe. Pojawiające się zaś poglądy o jednolitości orzecznictwa sądowego mogą być uznane za słuszne tylko o tyle, o ile odnoszą się do przyjmowania przez sądy podobnych kryteriów i wyznaczników pozwalających określić rozmiary doznanej krzywdy i o ile pozostają w zgodności z zasadą indywidualizowania okoliczności w odniesieniu do konkretnej osoby i sytuacji. Z tego też powodu argumenty powołane w apelacji, a odnoszące się do zasądzonych w innych sprawach kwot zadośćuczynienia nie mogły mieć większego znaczenia. Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że apelacja pełnomocnika kwestionująca wysokość zadośćuczynienia stała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą wyroku w tym zakresie.

Zaskarżony wyrok uległ korekcie również w zakresie zwrotu wnioskodawcy poniesionych przez niego kosztów procesu. Jeżeli ustawa lutowa ogranicza się do stwierdzenia w art. 13, że koszty postępowania w sprawach objętych ustawą ponosi Skarb Państwa bez żadnych bliższych wskazań, kto wyklada tymczasowo wydatki i które z nich wchodzi w skład tych kosztów, muszą w tym zakresie mieć zastosowanie normujące te kwestie odpowiednie przepisy Kodeksu Postępowania Karnego.

Przepis art. 616 k.p.k. stanowi, że w skład kosztów procesu wchodzi koszty sądowe oraz uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.

Osobie wobec której chociażby częściowo w końcowym orzeczeniu wniosku o odszkodowanie lub zadośćuczynienie w oparciu o przepisy art. 8 ustawy lutowej przysługuje zwrot od Skarbu Państwa wyłożonych i uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie jednego pełnomocnika. Postanowienie (S.A. w Katowicach z dnia 17 marca 2010 r. II AKz 85/10 KZS 2010 nr 6, poz. 87). Z tego też powodu dochodziona z tego tytułu przez wnioskodawcę

suma 3.000 zł. była w pełni uzasadniona. W toku postępowania przedstawiony został dokument z którego wynika, że właśnie taka suma została przez niego uiszczona w związku z ustanowieniem pełnomocnika. Zgodnie z treścią § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) stawki minimalne wynoszą za prowadzenie spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub ukaranie, aresztowanie lub zatrzymanie, w tym spraw wynikających z przepisów o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - 240 zł. Opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy (§ 15 ust. 3). Z kolei § 17 ust. 1 stanowi, że w sprawach, o których mowa w § 11w których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień, stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień o 20%. Sąd orzekający jest zobowiązany do zasądzenia określonych należności z tego tytułu w wysokościach regulowanych przywołanym wyżej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości. Jeśli zatem uwzględnić przytoczone przepisy to należało przyjąć, że dochodzona suma 3.000 zł mieści się w 6 - krotności kwoty 240 zł. powiększonej o kolejne terminy rozpraw przed Sądem I instancji oraz Sądem odwoławczym (który uchylił poprzedni wyrok).

Zgodnie z art. 618j k.p.k. należności przysługujące stronie w związku z jej udziałem w postępowaniu przysługują w wysokości przewidzianej dla świadków. Stosownie do brzmienia art. 618a § 1 k.p.k. świadczeniowi przysługuje przecież zwrot kosztów podróży – z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności postępowania na wezwanie sądu – w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym środkiem transportu. Zgodnie z § 4 tego przepisu świadek powinien jedynie należycie wykazać wysokość poniesionych kosztów. Komentowany przepis nie wyklucza żadnego środka transportu, a zatem może być to pociąg, autobus, komunikacja miejska, a nawet samolot czy taksówka. Granice jednak uprawnienia do wyboru środka transportu wyznaczają względy racjonalności i celowości. Koszt podróży nie może być jedynym, ani głównym kryterium zasadności wyboru określonego środka transportu. Istotne są również takie kryteria, jak czas podróży, warunki, konieczność korzystania z kilku środków transportu lub konieczność przesiadek, czas przyjazdu na miejsce czynności w korelacji z czasem jej rozpoczęcia. (post. S.A. w Katowicach z dnia 27 listopada 2013 r., II AKz 723/13, KZS 2014 nr 2, poz. 114) K. B. poniósł koszty stawiennictwa w sądzie w związku z przylotem na rozprawę z USA w wysokości 878 dolarów, co wynika z przedstawionych dokumentów i zgodnie ze średnim kursem NBP kwota ta stanowi równowartość 3.371 zł. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast żądania o zwrot wydatków w kwocie 1440 zł. związanych z wykonaną przez wnioskodawcę kserokopią dokumentów, gdyż dotyczyły one tej części roszczenia, która nie została uwzględniona. Za pomocą przedłożonych tłumaczeń z języka angielskiego dotyczących rozliczeń podatku dochodowego osoby fizycznej w USA za okres 1989 - 1996 r. starał się wykazać swoją ówczesną sytuację majątkową. Tymczasem żądanie wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za ten okres czasu zostało prawomocnie oddalone.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z przepisem art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Piotr Pośpiech SSA Iwona Hyla